

Wpadł z łupem

Data publikacji: 26.02.2013 14:00

Policjanci ze strumieńskiego komisariatu zatrzymali włamywacza, który z budynku gospodarczego skradł dwie kosiarki spalinowe i różnego rodzaju narzędzia o łącznej wartości ponad 1500zł.

31-letni drogomyślanin wpadł podczas jazdy samochodem ze skradzionym łupem w bagażniku. Złodziej miał ponad 1,7 promila alkoholu w organizmie. Oprócz zarzutów włamania, odpowie także za kierowanie w stanie nietrzeźwości i złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów. Grozi mu do 10 lat więzienia.

- W miniony weekend policjanci ze Strumienia otrzymali informację o włamaniu do budynku gospodarczego na terenie Drogomyśla. Funkcjonariusze dojeżdżając do miejsca interwencji zauważyli osobowego forda, wyjeżdżającego na drogę z posesji, gdzie miało dojść do włamania. Mundurowi zatrzymali samochód do kontroli drogowej. Kierowcą okazał się 31-letni mieszkaniec tej wsi. W samochodzie przewoził dwie kosiarki spalinowe i różnego rodzaju narzędzia. Stróże prawa ustalili, że przedmioty znajdujące się w samochodzie pochodzą z włamania do budynku gospodarczego. Funkcjonariusze przekazali odzyskane mienie właścicielowi, a złodziej trafił do policyjnej celi – informuje cieszyńska policja. Ponadto 31-latek był pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało u niego ponad 1,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Mało tego, mężczyzna odpowie jeszcze za złamanie orzeczonego przez Sąd zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi. Za popełnione przestępstwa wkrótce stanie przed obliczem temidy.

KOD